

Egipt buduje obóz koncentracyjny dla uchodźców z Palestyny

16 lutego 2024

Organizacja Sinai Foundation for Human Rights (Synajska Fundacja Praw Człowieka) donosi o tajemniczej budowie na granicy Egiptu ze Strefą Gazy. To nie jest zwykła konstrukcja – to izolowana strefa bezpieczeństwa, która może stać się schronieniem dla palestyńskich uchodźców.



Ta organizacja, z siedzibą w Londynie, zajmuje się prawami człowieka na pustyni Synaj i w innych częściach Egiptu, gdzie marginalizowane społeczności walczą o swoje prawa. W artykule opublikowanym 14 lutego ujawniła, że we wschodniej części Synaju powstaje tajemniczy obszar o powierzchni około 13 km². To miejsce ma być otoczone 7-metrowymi murami z betonu.

Dziennikarze „New York Times” ustalili, że prace budowlane rozpoczęły się 3 lutego na polecenie egipskiej armii. Wykonawcą jest firma Abnaa Sinai For Construction & Building, a jej właścicielem jest biznesmen Ibrahim Al-Arjani.

Nie ma wątpliwości, że ten obszar ma służyć jako miejsce do pomieszczenia palestyńskich uchodźców wojennych. Obecnie w mieście Rafah, przy granicy ze Strefą Gazy, mieszka około 1,4 miliona Palestyńczyków – większość z nich to uchodźcy z innych części Gazy. Jeśli przewidywana pełnoskalowa izraelska ofensywa na Rafah stanie się faktem, ci ludzie mogą być zmuszeni do ucieczki na teren egipskiego półwyspu Synaj.

Wielu komentatorów, w tym cytowany przez Sinai Foundation For Human Rights specjalista ds. bezpieczeństwa Egiptu, Mohannad Sabry, podejrzewa, że władze Egiptu potajemnie porozumiały się

z USA i Izraelem w kwestii przymusowej relokacji mieszkańców Gazy na teren Synaju.

Nie jest to zaskakujące, że te doniesienia wywołały silną krytykę i niepokój wśród środowisk propalestyńskich. Wskazują one, że relokacja mieszkańców Gazy na Synaj miałaby charakter nieodwracalny, ponieważ rząd Izraela planuje pełną aneksję Strefy Gazy i osiedlenie na jej terenie Żydów. W rezultacie Egipcjowi zarzuca się zdradę sprawy palestyńskiej oraz współudział w planowanej przez rząd Izraela czystce etnicznej wśród Gazańczyków.

Egipski urzędnik, którego cytuje Wall Street Journal, stanowczo zaprzeczył tym stwierdzeniom. Podkreślił, że przygraniczna enklawa jest budowana wyłącznie na wypadek ostatecznego scenariusza, w którym powstrzymanie ucieczki Palestyńczyków do Egiptu będzie niemożliwe.

Lewicowy portal „MintPress News” informuje nas o tym, że plan bezpowrotnego przesiedlenia ponad 2 milionów uwięzionych mieszkańców Gazy – pozbawionych prądu, wody i dostaw paliwa – został opracowany już 17 października 2022 r. przez izraelski think tank. Podobną koncepcję przedstawia, ujawniony 24 października przez hebrajskojęzyczny portal Calcalist, oficjalny dokument rządu Izraela.

Plan ten, choć niewątpliwie bardzo atrakcyjny z perspektywy rządu Izraela, spotkał się natychmiast ze stanowczym sprzeciwem władz Egiptu. Nie powinno to stanowić zaskoczenia – przyjęcie ponad 2 milionów uchodźców spowodowałoby ogromną destabilizację i obciążenie dla arabskiego kraju, i tak już dotkniętego kryzysem ekonomicznym.

Co więcej, mogłoby to skutkować nawet regionalną wojną na Bliskim Wschodzie – w końcu jednym z warunków egipsko-izraelskich porozumień pokojowych jest niepodejmowanie przez Izrael czystek etnicznych Palestyńczyków na teren Egiptu. Czyżby jednak tym razem Kair ugiął się pod naciskami ze strony

Tel Awiwu i Waszyngtonu?

Źródło: FaktyiAnalizy.info